

**Oświadczenie złożone
przez senatora Andrzeja Persona
na 20. posiedzeniu Senatu
w dniu 30 października 2008 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Każdego dnia policyjne statystyki odnotowują wypadki drogowe, których przyczyną są alkohol i choroby kierowców wywołujące zasłabnięcie, senność, a nawet krótką utratę przytomności czy śpiączkę. Dlatego badania lekarskie kandydatów na kierowców i kierowców powinny być wykonywane ze szczególną starannością i bezstronnością.

Przygotowywana nowelizacja ustawy o kierujących wprowadza dla osoby poddanej badaniu lekarskiemu obowiązek wypełnienia pod rygorem odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania ankiety dotyczącej stanu zdrowia (art. 77 ust. 1). Ankietę oceniałby uprawniony lekarz, który będzie upoważniony do przeprowadzenia badań lekarskich w celu ustalenia istnienia lub braku przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdem. Ustawa pomija - znajdujące się w niej obecnie - wojewódzkie ośrodki medycyny pracy jako właściwe do wykonywania badań grup szczególnego ryzyka, to znaczy:

- ubiegających się o przywrócenie uprawnienia do kierowania pojazdem cofniętego ze względu na stan zdrowia (art. 122 ust. 1 pkt 2 ustawy - Prawo o ruchu drogowym - w projekcie art. 73 ust. 1 pkt 3);

- kierowców i osób posiadających pozwolenie na kierowanie tramwajem skierowanych przez starostę w przypadkach nasuwających zastrzeżenia co do stanu zdrowia (art. 122 ust. 1 pkt 4 i 4 ustawy - Prawo o ruchu drogowym - w projekcie art. 73 ust. 1 pkt 5);

- kierujących pojazdem silnikowym lub tramwajem skierowanych przez organ kontroli ruchu drogowego, jeżeli uczestniczyli w wypadku drogowym, w którym jest zabity lub ranny (w projekcie pominięto tę grupę osób), albo kierowali pojazdem w stanie nietrzeźwości, w stanie po spożyciu alkoholu lub w stanie po użyciu innego podobnie działającego środka (art. 122 ust. 1 pkt 3b ustawy - Prawo o ruchu drogowym - w projekcie art. 73 ust. 1 pkt 4).

Przekazanie kompetencji do wykonywania tych badań "lekarzom uprawnionym", działającym często w jednoosobowych gabinetach lekarskich, nierzadko na terenie placówek szkolących osoby ubiegające się o prawo jazdy, bez właściwego zaplecza specjalistyczno-diagnostycznego, może nie gwarantować należytej jakości tych badań, a w konsekwencji może zagrażać bezpieczeństwu ruchu drogowego, a także sprzyjać zjawisku korupcji. W dotychczasowej praktyce zdarzały się sytuacje, że po wydaniu negatywnego orzeczenia przez lekarza z WOMP kierowca otrzymywał orzeczenie pozytywne z prywatnego gabinetu lekarskiego.

Działające na terenie kraju wojewódzkie ośrodki medycyny pracy wykonują badania na podstawie aktualnie obowiązującego rozporządzenia ministra zdrowia z dnia 7 stycznia 2004 r. w sprawie badań lekarskich kierowców i osób ubiegających się o uprawnienia do kierowania pojazdami (DzU Nr 2 poz. 15 §9 ust. 1). Dysponują wieloletnim doświadczeniem wyspecjalizowanej kadry medycznej oraz właściwym zapleczem lokalowym i sprzętowym, odpowiednią aparaturą specjalistyczną i diagnostyczną łącznie z pracownikami psychologicznymi, gwarantując wysoką jakość wymaganych badań zdrowotnych.

Podnoszenie w dyskusjach argumentów o monopolizacji badań lekarskich nie ma uzasadnienia. Interes społeczny jest dobrem nadrzędnym, a zlokalizowanie usług, o których mowa, w kompetentnych instytucjach winno być postrzegane także jako działanie antykorupcyjne w tak ważnej dla bezpieczeństwa ruchu drogowego w Polsce sprawie.

Panie Ministrze!

Czy przekazanie wszystkich badań wyłącznie "lekarzom uprawnionym" na podstawie art. 75 ust. 1 projektu, a więc rozproszenie kompetencji w zakresie wykonywania badań osób kierujących pojazdami z grup szczególnego ryzyka, określonych obecnie w art. 122 ust. 2-5 ustawy - Prawo o ruchu drogowym, w tym kierowców, którzy kierowali pojazdem w stanie nietrzeźwości, nie będzie stanowić większego zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu drogowego w sytuacji, gdy przyjęcie proponowanych w tym zakresie rozwiązań grozi stworzeniem fikcji, zamiast prowadzić do rzetelnego wykonania badań?

Czy w związku z tym nie jest zasadne utrzymanie dotychczasowego stanu organizacyjno-prawnego w zakresie wykonywania badań lekarskich, to znaczy wskazanie instytucji wykonującej badania, o których mowa? Instytucjami tymi mogłyby być, jak dotąd, wojewódzkie ośrodki medycyny pracy posiadające wieloletnie doświadczenie oraz przygotowanie merytoryczne i organizacyjne.

Czy rozporządzenie wykonawcze do ustawy określi tryb i zasady sprawowania nadzoru i przeprowadzania kontroli wykonywania badań przez "lekarzy uprawnionych"? Kto będzie uprawniony do przeprowadzania kontroli?

Jakie uprawnienia będą mieli lekarze kontrolujący oraz jakie sankcje będą wyciągane wobec skontrolowanych lekarzy w przypadku stwierdzenia uchybień w ich działalności?

Czy przewidziane są środki finansowe na skuteczne sprawowanie kontroli w celu wyeliminowania działań korupcyjnych i korupcjogennych, które obecny projekt stwarza?

*Z poważaniem
Andrzej Person*